KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Sierpnia. — Rok 1845. Czwartek. № 207. Jutro, Śty Cyrjak. Urodz: J. C. W. W. X. Marji Alexan:.

Wczoraj z powodu deszczu, nie tyle iak zwykle przybyło Wieśniaków do Warszawy, na Nabożeństwo Odpustowe PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO; iednak Kościół Archi-Katedralny był napełniony przez dzień cały. Summę celebrował Metropolitalny Kanonik X. *Gierwatowski*, w czasie której Artyści muzyczni wykonali dzieła religijne *Maszka*, *Jansego* i *Szydermaiera*. Wieśniaków płci obiej przybyło najwięcej z okolic *Piaseczna* i *Wilanowa*.

N. PAN 14go z. m. postanowił, iż udzieloną zostaie, w drodze łaski, Pani Alexandrze z Hrabiów Podoskich Xiężnie *Giedroyć*, Wdowie po Radcy Stanu, Wice-Dyrektorze Wydziału Administracji ogólnej w Komisji Rz: Spraw Wewn: i Duch:, i Synowi ich *Romualdowi*, przez wzgląd na przeszło 15-letnią Męża i Ojca ich służbę, niemniej na stan niedostatni pozostałej Wdowy, pensja rubli 357 k. 14 rocznie; z których: rubli 267 k. 85½ dla Wdowy, do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie; a rubli 89 k. 28½ dla Syna.

Rada Administr: 19go z. m. uwolniła Mecenasa Łuk: *Zienteckiego*, na własne iego żądanie, od obowiązków Obrońcy przy Warsz: Departamentach Rządzą: Senatu; zanominowała w iego miejsce Alex: *Bryndzę*, Adwokata przy Sądzie Apel: Królestwa. Mianowani przez tęż Radę Admi:, Napoleon *Stępowski*, Magister Prawa, Podprokurator przy Tryb: Cyw: w Warszawie, Urzędnikiem do szczególnych poruczeń Komisji Rz: Sprawiedliwości, w stopniu Sędziego 1szej Instancji; Wiktor *Bogucki*, Magister Prawa, Pisarz Sądu Krym: Gub: Warsz:, Zastępcą Podprokuratora przy Sądzie Ap: Król:, i Ludwik *Warylkiewicz*, Mag: Prawa, Podprokurator przy Sądzie Krym: Gub: Warsz:, Zastępcą Sędziego Prezyduiącego w Sądzie Policji Popr: Wydz: Zamojskiego.

Onegdaj odbył się w Kościele Śgo JANA obrzęd zaślubin JW. Alexandra Hrabiego *Raczyńskiego*, b. Podpułkownika W.C.R., z Panną Teklą *Jarecką*.

(Art. nad.) W zeszłą Sobotę (dnia 2go Sierp:) wieczorem, w tutejszym Kościele Śgo KRZYŻA, w obec Rodziny i Przyiaciół, odbył się obrzęd zaślubin *Adama Necińskiego* Urz: K. R. S. W. i D., z Panną *Idalją Szubską*, Córką Urz: K. R. P. i Skarbu, poprzedzony Chrztem Śtym, na którym Panna Młoda, dotąd tylko z wody chrzczona, przyięła, obok dotychczasowego, imię *Ewa*. Obu tych obrzędów Śtych dopełnił JX. *Józef Lipiński*, znany Kaznodzieia, który w wzniosłej i pełnej Kapłańskiego natchnienia przemowie, między innemi rzekł: »Świadczą to wam, zacna paro, *Adamie i Ewo*, święte i świata dzieie, że tylko połączenie cnotliwego *serca z sercem* zapewnia człeku szczęście prawdziwe. I otoż dziś, ia, sługa Boży, w imieniu BOGA Pana Zastępów, w imieniu CHRYSTUSA, niegdyś błogosławiącego weselu w *Kanie Galilejskiej*, mam błogosławić wam takie połączenie." Po dopełnionym Śtym Akcie ślubu, składano Nowożeńcom, w domu rodzicielskim, szczere życzenia; a ieden z Przyiaciół, niósł ie w rymach, iak to między innemi:

Promień czucia w dzień godowy,
Wielkiem rozbłysł światłem słońca:
„D u c h u Ś w i ę t y!"— hymnu słowy
Brzmi błagalna myśl gorąca.
I otoczył z Nieba promień,
Szczęsne uczuć to przymierze;
I Miłości święty płomień,
W wiecznej żyć ma serc ofierze.

Inny znów Przyiaciel— następnie:

Świętym związkiem złączonych widzimy Was dwoie.
Coś w duszy swej wymarzył, w sercu swem wypieścił:
Wiarę, Nadzieię, Miłość, całe szczęście twoie,
Dzisiaj w iednej Istocie dla cię BÓG pomieścił.— *W.*

Z polecenia Rady Wychowania Publicznego, wydana została *Ustawa dla Gimnazjów Szkół Powiatowych i Elementarnych* Okręgu Naukowego Warszawskiego, przez N. PANA zatwierdzona, a obejmuiąca w sobie przepisy dotyczące przyjmowania Uczniów do wspomnionych Zakłdów, ich obowiązki, przedmioty naukowe, iakie są wykładane w tych Instytutach, i t. d. Exemplarzy dostać można w drukarni *Wyszomirskiego* dawniej *Baryckiego*, przy ulicy Senators: Nro 955, po zł. 3 gr. 10. W tejże drukarni wyszła Książka do Nabożeństwa, pod tyt: *Nabożeństwo Codzienne do Pana JEZUSA*, odprawiane w Kościele Metropol: Śgo JANA; oraz o *Niepokalanem Poczęciu MARJI*, z 11tą rycinkami; cena exempl: zł. 2 gr. 20. Oraz Nowenna o *Niepokalanem Poczęciu MARJI*; cena exempl: zł. 1 gr. 5. Wyjdą także przed Nowym Rokiem *Powieści* Hrabiny *Dasch*, pod ogólnym tytułem *Ekran*, przekładu Wandy *Maleckiej*, nakładem T. *Wyszomirskiego*.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od O. J. zł. 20 dla biednych pod opieką Towarzystwa Dobro: zostaiących.

Za Sierpień wyszedł zeszyt *Pielgrzyma* i zawiera: Śty BERNARD, podług dzieła Teodora *Ratisbonne* (ciąg dalszy). Opis miasta *Warki* nad *Pilicą* położonego, p. Winc: Hipolita *Gawareckiego*. Kilka słów o sztuce u nas, z powodu wystawy sztuk pięknych w Warszawie 1845 r., przez Eleonorę *Ziemięckę*.

(*Dokoń: o pożyczkach z Banku na dobra ziemskie*). Wszystkie folwarki, wsie i kolonje, zarobne lub czynszowe, na gruncie dóbr znajduiące się, a objęte mapą, reiestrem

pomiarowym i wykazem intraty, które posłużyły za podstawę do ustanowienia warunku, mają być zapisane do Działu Igo Księgi wieczystej, przed udzieleniem i zabezpieczeniem pożyczki. Zabezpieczenie hypoteczne i wypłata pożyczek, należy do Banku Polsk:, który czynność tę wykonywać będzie, albo przez swych Urzędników, albo za pośrednictwem Rządów Gubern:, lub za pośrednictwem Obrońców Prokuratorji. Po zeznaniu przez właściciela dóbr i wierzycieli stosownych aktów w Księdze wieczystej, i po zatwierdzeniu ich przez Wydział hypoteczny, Bank Polski rozpozna złożone sobie dowody, a po uznaniu ich za dostateczne i żadnej nieulegaiące wątpliwości, wyda upoważnienie do wypłaty pożyczki, temu, dla kogo według tych dowodów i stanu hypotecznego do zapłacenia przypadnie. Wypłata nastąpić winna w obec Reienta i świadków, za kwitem urzędowym, albo w Księdze hypote: właściwych dóbr zeznanym, albo do hypoteki wniesionym być powinnym. Chociażby właściciel dóbr nie odebrał udzielonej pożyczki w części lub w całości, z otrzymania iednak takowej na spłatę wierzycieli wraz z temiż pokwitować powinien. Koszt delegowanego do oszacowania dóbr, oraz koszt wszelkich czynności hypotecznych i dostarczenia wszelkich akt i wykazów hypotecznych, w celu pozyskania i podniesienia pożyczki, będą ciężarem właściciela dóbr, pożyczki żądającego. O nastąpionej wypłacie każdej pożyczki, Bank Polski zawiadomi Komisją Rz: P. i Skarbu, równie iak o terminie, od którego opłata procentu zwyczajnego i amortyzacyjnego liczyć się mają, a to w celu zarządzenia ich poboru na rzecz Banku w Kassach Skarbowych. Terminy w których należności takowe płacone być mają, stanowią się między 1ym i 13tym Kwietnia, tudzież 1wszym i 13tym Paźdz: każdego roku. Uiszczaiący się regularnie i w terminach przepisanych z należności, od pożyczki Bankowej przypadaiących, nabędzie przez to tytuł do bez warunkowego odstąpienia z tą pożyczką pierwszeństwa dla pożyczek odnowionych, iakieby z Towarzystwa Kredyt: Ziems: udzielić Rząd dozwolił; w przeciwnym razie, taż pożyczka użytą zostanie na zmniejszenie kapitału wówczas do zwrotu Bankowi przypadaiącego. Żadne klęski, iakieby dobra pożyczką Bankową obciążone dotknąć mogły, nie będą uwalniać od opłat, Bankowi należnych. Tylko rozkład iednej raty półrocznej, w razie udowodnionego zniszczenia, może być dopuszczalny.

Przy ulicy Krakowskie-Przedm: Nr 438 dziś otwartym został nowy *Zakład Litograficzny*, w którym wykonywaią się wszelkie wyroby dotyczące tego zakładu, iako to: bilety wizytowe, adresy, nóty, rysunki, tabelle i tym podobne szczegóły. Od przybycia mego z zagranicy, przez ciągły kilkoletni pobyt w Warszawie, zaszczycany względami Sza: Publiczności w udzielaniu lekcji pisania, starałem się odpowiedzieć położonemu we mnie zaufaniu, które najlepszym skutkiem uwieńczone zostało: tem pewniej więc potrafię zadowolić Sza: Publiczność w każdym powierzonym mi przedmiocie litograficznym, iako w właściwem mem zatrudnieniu, któremu młodość moię w większych miastach Niemiec i Francji, celem wykształcenia poświęciłem. Zapewniam przeto, iż wyroby z mego zakładu odznaczać się będą równie doskonałem wypracowaniem, iak niemniej czystością druku i punktualnością dostawy. Łącznie z zakładem Litografji otworzyłem *Skład Materjałów Pismiennych i rysunkowych*, zaopatrzony w wszelkie gatunki i formaty papieru, któremi polecam się względom Szanownej Publiczności. — Teofil *Kosiński*.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł 17ty poszyt dzieła Eugenjusza Sue: *Żyd wieczny tułacz*, do którego dołącza się 7 rycin. Prenumerata na całe dzieło z 40tu rycinami do kompletnego wyjścia onego wynosi zł. 36 gr. 20; po wyjściu zaś cena podwyższoną zostaie.

Do *Składu Wód mineralnych naturalnych* przy Aptece w domu Petyskusa obok OO. Reformatów, nadszedł 3ci transport Wody Kissinger-Ragoczy w mniejszych i większych kamionkach; oraz Marienbader-Kreutzbrunn.

W Nrze 31 *Tygodnika* Rol:-Technol: między innemi znajduie się: Słów kilka o wyborze tryków. O mokrzu krwawym bydła rogatego. Użyteczność drzewa topolowego. Niezawodny sposób wygubienia od razu szczurów. Nadzwyczajne zjawisko.

(Art. nad.) Piotr *Szyszkiewicz* Majster Zduński, wystawił w domu moim Kuchnię angielską i Piekarnik duży, tak wybornie i dogodnie, że poczytuię za obowiązek rekomendować go Panom Obywatelom M. Warszawy, iako doskonałego Rzemieślnika, i życzyć, aby raczyli powierzać mu roboty. Mieszkanie iego przy ulicy Inflantskiej Nro 2088. — Teofil *Piotrowski* Obywatel Nro 2370.

W księgarni i składzie nut muzycz: Ig: *Klukowskiego*, wydaną została Msza Nr I, na 4ry głosy, to iest: Sopran, Alt, Tenor i Bass, z towarzyszeniem organu, ułożona dla Uczniów *Gimnazjum Realnego*, przez N. T. *Nideckiego* Nauczyciela Śpiewu przy temże Gimnazjum, Dyrektora Opery; cena zł. 4.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Mężu* i *Artyście*, Wszyscy. W czasie *Sztuki przypodobania się*, JPanna *Damse* 3-kroć i JP. *Szymanowski*. Wkrótce dany będzie nowy Balet, *Zabawy zimowe*, ułożony przez JP. Pawła *Tagljoniego*. Nowe dekoracje, ubiory, i okazała wystawa.

W mieście *Czyżewie* w Powiecie *Ostrołęckim*, z mocy decyzji Komisji Rządowej Spraw Wewnę: i Duchownych, dozwolonem zostało założyć Aptekę. Posiadaiący więc w tym względzie odpowiednią kwalifikację Aptekarz, i życzący w temże Mieście założyć swoim kosztem Aptekę, zechce zgłosić się po bliższą informację pod Nr 657 lit: A, przy *Leszno* w Warszawie na 2gie piątro w oficynie od tyłu, lub też do Wgo *Sokołowskiego* Dziedzica Miasta listownie pocztą przez *Nur* w *Czyżewie*.

Z Saratowa 23 Czerwca (5 Lipca). — Poraz drugi Kościół Śty w Wołgsku obchodzi w roku bieżącym uroczystość, pocieszaiącą dla iego wyznawców. Dnia 2go Maia odbył się Chrzest *wszystkich Żydów*, zostaiących w Saratowskich bataljonach kantonistów wojskowych; a dnia 4go Czerwca, w święto Zesłania Ducha Śgo na Apostołów, tenże Kościoł obchodził nową uroczystość; w dniu tym, 130 rekrutów wyznania Mojżeszowego, nowo-przybyłych do bataljonów tutejszych, w końcu Maia, wszyscy iednomyślnie oświadczyli chęć przyięcia Wiary Prawosławnej, i prosili o dopełnienie nad nimi obrzędu Chrztu Śgo. Dopełnionym został ten obrzęd w sposób następuiący: W Cerkwi katedralnej rano, rozpoczęła się Liturgja, którą odprawiali razem Nauczyciele religji kantonistów. Żydzi, życzący przyiąć Chrzest Śty, stali u drzwi zachodnich, nie maiąc ieszcze prawa, podług przepisów Kościoła, wejść do Świątyni. Po Liturgji uszykowali się po dwóch rzędem przed Cerkwią i udali się nad rzekę *Wołgę;* za nimi szła procesja, a następnie maiący trzymać do Chrztu, oraz nowo-ochrzczeni Żydzi, w porącz. Cały plac przed Cerkwią i brzeg *Wołgi*, okryty był Ludem, i w przygotowanej chrzcielnicy na rzece *Wołdze*, wszyscy 130 Żydzi, ieden po drugim zostali ochrzczeni. Po ukończeniu obrzędu, przyłączyli się iuż do procesji nowo-ochrzczeni i Lud, i powrócili do Cerkwi przy uroczystem biciu w dzwony.

W okolicach *Erywanu* i *Tiflisu* ogromne padały grady, a w zeszłym miesiącu śnieg padał.

Anglja. — Głoszą, że Kapitan *Fitzroy* w *Nowej Zelandji*, nie ukarawszy kraiowców za zburzenie *Kororaryki*, zawarł z niemi pokój. — Królowa przesłała 2,000 dukatów Dyrektorowi francuzkiego towarzystwa opery w *Bruxelli*, za dwa widowiska dane przez to towarzystwo w iej obecności w *Londynie*. — Na początku Lipca zjawiło się w *Antwerpji* kilka przypadków *cholery*. — Do *Londynu* przybył z *Rzymu* statek naładowany ogromnemi pakami, obejmuiącemi ambonę marmurową, organy i kilkanaście obrazów świętych, które to przedmioty przeznaczone są dla X. *Karew* Biskupa *Edessy*, Wikarjusza Apostolskiego w *Bengalu*. Władze angielskie upoważniły Zarząd Komory celnej, aby w mowie będące skrzynie, bez rewizji przepuściły, a to z obawy, aby przy oglądaniu nie poniosły szkody. — Króla *Holenderskiego*, goszczącego teraz w *Londynie*, Lud wita uprzejmie. Gdy ten Monarcha iechał do pałacu królewskiego, ieden z wyrobników mocno wołał: «Niech żyie Król Holenderski!» Król zdjął kapelusz i głośno rzekł: «Dziękuię ci mój Przyiacielu.»

Francja. — Żniwa we *Francji* odbywaią się dość pomyślnie; iednak częste burze i gwałtowne deszcze w wielu miejscach stały się przyczyną uszkodzenia. — P. *Moncey* (Mąsej), Synowiec Marszałka tegoż nazwiska, iest Kandydatem na Deputowanego w obwodzie *Mąbeljar*. — Dochody miasta *Paryża* na rok 1846, podane są na 46 miljonów fr. — Kurjer Marsylski zapewnia, że najnowsze wiadomości z *Tunetu*, nie wspominaią nic o wypowiedzeniu wojny przez Beia *Tripolitańskiego*. Tenże dziennik zapewnia, że pożar w *Smirnie* zrządził szkody na 50 miljonów fr. — W *Koląż* nad *Saoną* aresztowano wiele osób za zabiegi republikańskie. — Wątpią, aby Marszałek *Biużo* złożył teraz gubernatorstwo *Algierji*, w czasie kiedy pokazuie się potrzeba kilku wypraw przeciw buntowniczym pokoleniom. W *Algierze* ukończono teraz Kościół protestancki. Ludność Algierji składa się teraz z 4,800,000 dusz. Ludność europejska dochodzi tylko 160,000. — Mówią, iż Hrabia *Bresson* wysłany będzie do *Stolzenfels*, iako Poseł nadzwyczajny przy Królu *Pruskim*. — Biskup z *Szalą* poświęcił w swoiej dyecezji Kościół wybudowany w znacznej części kosztem P. *Rouseel*, właściciela znakomitych zakładów fabrycznych, który oprócz tego, wykonał dostateczne zapisy na utrzymanie Kapłanów przy tymże Kościele, i na dom przytułku dla ubogich. — W *Diżą* stawianym iest pomnik na cześć Śgo Bernarda. Składki są znakomite: Król *Ludwik Filip* ofiarował z prywatnej szkatuły 1,000 fr., Minister spraw wewnętrz: z funduszów departamentowych przeznaczył 6,000 fr., P. *Guizot* Minister spraw wewnętrz: dał 300 fr., i P. *Salwandy* 200 franków.

Turcja. — Sułtan rozkazał otworzyć w całym kraiu składkę dla pogorzelców *Smirny*, sam za tenże cel ofiarował 250,000 piastrów, Sułtanka Matka 50,000 piastrów, Siostra *Adilje* 12,500, tyleż młodsza Siostra *Adilje*, Ciotka *Esma* Sułtanka 12,000, tyleż Szwagier Sułtana *Fethi* Basza; drugi Szwagier *Mohamed Ali* Basza, który przy tymże pożarze utracił towary za 300,000 piastrów, ofiarował 20,000 piastrów. Wszyscy Dygnitarze poszli za tym przykładem; Urzędnicy stolicy ofiarowali 300,000 piastrów; podobno z samego *Stambułu* wpłynie miljon piastrów. Przy wspomnionym pożarze najwięcej ucierpieli Chrześcjanie.

Rozmaitości. — Spekulant w Anglji napisał do Piwowara: »Przesyłam Panu probę moiego chmielu, ieśli zyska Pana zadowolenie, kupi go Pan odemnie za

86 talarów, w przeciwnym razie kupisz go Pan za 80 talarów." — W chwili obecnej 625 statków zatrudnionych iest połowem wielorybów w Stanach Zjednoczonych *Ameryki*. — 10go z. m. zdechł w menażerji *Szembrunskiej* pod Wiedniem, słoń przywieziony do tejże menażerji w r. 1799. Chociaż ku końcowi życia zwierze to schudło znacznie, przecież ważyło ieszcze przed śmiercią 4,000 funtów. — Damie w *Peszcie* spodobał się Śpiewak z opery, i aby mu okazać swoie względy, kupiła dla niego zegarek za 800 zł., ale 200 zł. została dłużną. Nieszczęściem nie wiedziała, że zegarek sam repetuie, przypadkiem wchodzi mąż do iej pokoiu i słyszy że coś biie w szkatule. Tkliwa małżonka prędko wpada na wybieg, opowiada swemu łatwowiernemu starcowi, że zegarek znalazła, i że należy go oddać władzy. Niezadługo melduie się Śpiewak iako właściciel zgubionego zegarka, opisuie iego szczegóły, i iako swoią własność odbiera. Naturalnie, to wszystko było pomysłem wiernej małżonki. Przypadkiem w kilka dni wchodzi mąż do sklepu zegarmistrza, tenże pyta się, czy zadowolony iest z zegarka, którym żona sprawiła mu *niespodziankę*; teraz biedak poznał się na podstępie, i dopłacił ieszcze 200 zł. za dług przez żonę zaciągnięty.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bon Edw: Dyr: Fabr: Cukru z Berlina: Bogusławski Andr: Patron z Krakowa; Karnicki Jul: Oby: z Gub: Witebskiej; Pikard Emil Kup: z Moskwy. (G P.)

DONIESIENIA.

W nocy z dnia 4 na 5 b. m., iadąc drogą bitą od Siedlec ku Warszawie, na 3ciej wiorście od miasta powiatowego Mińska, a wiorsta od wsi Stoiadły, pod lasem, oberżnięty został z tyłu powozu KUFEREK przez 2ch łotrów, którzy spostrzeżeni na uczynku i ścigani natychmiast, w zbożu schronili się; w Kufereczku znajdowały się 2 Suknie z materji wełnianej koloru szamoa, obszyte axamitem; 2 Mantyle białe z pondiszery, niebieskiemi wstążkami ubrane; 4ry Szaliki czarne, dwa tiulowe, a dwa mantylowe, i pół-axamitny koloru morderowego; 4ry Kapelusze, 2 różowe, 1 zielony materjalny, i 1 słomkowy ubrany wstążką ciemną; 4ry Parasoliki materjalne; Baiderka koralowa i Granatki; oraz różne drobiazgi Damskie. Ktoby takowe rzeczy spostrzegł, niech raczy przytrzymać i dać znać pod Nr 1669 i 70, ulica Alea, na dole, za co otrzyma nagrodę.

W WIERZBNIE za rogatkami Mokotowskiemi, są ieszcze do wynaięcia POMIESZKANIA letnie. Wiadomość powziąść można na miejscu.


KLACZ bardzo rosła, gniada, czteroletnia, silnie i pięknie zbudowana, zdatna do powozu, iest za bardzo mierną cenę do sprzedania, u właściciela domu Nr 565 i 6, ulica Długa, naprzeciw Arsenału.


Osoby maiące udział w polowaniu na gruntach Młocińskich, wzywa się niniejszym, aby po odbiór BILETÓW do polowania, w Niedzielę to iest dnia 10 b. m. po południu, w Oberży Młocińskiej zgłosić się raczyły.

NAGRODY Zł. 10. D. 3 b m. rano z domu przy ulicy Wierzbowej, wyleciał z klatki **SZPAK** śpiewaiący. Uprasza się uprzejmie Złapawcy o oddanie do Drukarni Kurjera.


Podpisany, ma honor uwiadomić Szan: Publiczność, iż otworzył Sklep iak najlepiej assortowany, FAJANSU KRAJOWEGO, przy ulicy Ptasiej przed Żelazną bramą pod Nr 956, w domu P. Krzemińskiego. Towar otrzymuie z najznaczniejszych Fabryk, i takowy po najumiarkowańszych cenach sprzedawanym będzie. D. Fränkel.


Na 1sze hipoteki Nieruch: przy pryncypalnych ulicach położonych, potrzebne są dwie SUMMY mniej więcej po zł. 60,000.— Summy zaś 22,000 i 9,000 są zaraz do umieszczenia na Domy w Warszawie. Wiadomość u mieszkaiącego przy ulicy Solec Nr 2971, lub codzień w Cukierni P. L. Tosio obok Poczty, o godz: 9 z rana powziąść można.
Walenty *Bruck*, Ag: przys: i Kom: Ubez: Sp:.

Żądana iest GUWERNANTKA lub KORREPETYTORKA do ięzyka niemieckiego, posiadaiąca stosowne upoważnienie Władzy Edukacyjnej; względem układów, zgłosić się można do W. Krzymińskiego, w domu Petiskusa Nr 473 przy uli: Senatorskiej.


Ostateczne przysądzenie Nieruchomości położonej w Pradze pod Warszawą, pod Nr 208, odbędzie się d. 27 Lipca (8 Sierpnia) r. b. o godz: 10ej z rana, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Iej Instancji Guber: Warszaw: w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 1200. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrzeć można, tak u Patrona Krysińskiego w Warszawie pod Nr 1771 mieszkaiącego, sprzedaż tę popieraiacego, iako też w Kancelarji Pisarza Tryb: Wydz: I. Wadjum złożyć potrzeba w ilości Rsr. 495.


PANNY usposobione do Magazynu Mód i robienia Kwiatów, mogą się zgłosić o umieszczenie się przy takowym zakładzie przy ulicy Leszno pod Nr 659, w podwórzu na dole, ostatnia sień na prawo.


Onegdaj zginął WYŻEŁ, łeb czarny, nad ślipiami żółte znaki, cały centkowaty, ogon długi, łapy żółtawe. Kto go odprowadzi do domu W. Piotrowskiego przy rogu ulicy Miodowej, do Sklepu iedwabnego Kupca Kłapowskiego, otrzyma nagrody Rubli sr. dwa.


Dnia 5 b. m. wieczorem, zginał WYŻEŁEK angielski, biały, maiący uszy kasztanow: długie, łeb cały kasztanow: i od nosa biała prążka, ieden bok kasztanowaty, na 2m iedna łata duża. Łaskawy Znalazca niech da znać pod Nr 481 przy ulicy Miodowej do Zegarmistrza Swiergockiego, za przyzwoitą nagrodą.


Są do sprzedania SZCZENIĘTA z czystej rasy wyżłów, które są rzadkiej piękności, przy ulicy Leszno pod Nr 657. Wiadomość w Szynku Wódek.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 20.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 12ty raz *Okno na pierwszem piątrze*. 1szy raz oryginalna krotochwila ze śpiewami, *Panna na wylocie*.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz z iaiami, Szczupak z klusecz:, Karp na szaro, Lin z młodą kapustą, Okoń po holendersku, Karaś, Węgorz po tatarsku, Kotlety rybne, Naleśniki, Jabłka w szlafrokach, Zupa rybna, Chłodnik, Barszcz, Potrawy mięsne. — Obiad: Zupa, Nice, Rosół, Sztuka mięsa, Szczupak, Sztufada i Pieczeń cielęca, Jabłka w szlafrokach, i Obiady postne.